

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 30 grudnia 2024 r.,
sprawy A. P.
oskarżonego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. i inne
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu
z dnia 14 marca 2024 r., sygn. akt IV K 623/23
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Gnieźnie
z dnia 23 września 2022 r., sygn. akt II K 405/21

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża oskarżyciela
posiłkowego A. J.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 14 marca 2024 r., sygn. akt IV Ka 623/23, zmienił zaskarżony apelacjami - adwokata K. S. – obrońcy oskarżonego A. P. oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego A. J., skazujący wyrok Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 23 września 2022 r., sygn. akt II K 405/21, w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego A. P. od wszystkich stawianych mu zarzutów.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 marca 2024 r., sygn. akt IV Ka 623/23, złożył adwokat M. B. - pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego A. J. W kasacji **zarzucił** rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na nierzetelnej kontroli instancyjnej Sądu wyrażającej się w dowolnej, nazbyt swobodnej i nieprzekonującej analizie odwoławczej, ujawniającej się w bezkrytycznym przyjmowaniu za wiarygodne twierdzeń oskarżonego oraz dowodów przez niego powołanych przy jednoczesnym kwestionowaniu wszelkich twierdzeń i wiarygodności dowodów przedstawionych przez oskarżyciela posiłkowego, przejawiających się w:

a. uznaniu za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, iż na prośbę oskarżyciela podpisał puste kartki, na których miał on dopisać treść, podczas gdy są to twierdzenia wewnętrznie sprzeczne i dopasowane przez oskarżonego do zebranego materiału dowodowego, albowiem pierwotnie oskarżony twierdził, iż podpisy są podrobione, a wersję zmienił dopiero po pozyskaniu przez organy ścigania opinii biegłego,

b. uznaniu za niewiarygodne zeznań oskarżyciela posiłkowego z uwagi na pojawiające się na przestrzeni 6 różnych przesłuchań w ciągu ponad 3 lat drobne nieścisłości w przedstawionej przez niego wersji, podczas gdy jego zeznania są w istotnych miejscach spójne, a różnice te wynikają z upływu czasu; zeznania też były spójne ze wszystkimi obiektywnymi dowodami w sprawie, a zatem przede wszystkim opinią biegłego oraz zeznaniami pracownika UAM — J. D.,

a w konsekwencji:

2. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. polegające na przyjęciu, iż w sprawie zachodzą niedające się usunąć wątpliwości w zakresie możliwej wersji przedstawionej przez A. P., iż oskarżony nie był świadomy, że fałszywie obciąża A. J. składając zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, podczas gdy zasada ta może znaleźć zastosowanie jedynie w sytuacji wyczerpania możliwości dowodowych, nie zaś w wyniku pominięcia istotnych okoliczności przeczących wersji przedstawionej przez oskarżonego, tj.:

a. pierwotnie oskarżony zarzucał A. J. fałszerstwo podpisu, a linię obrony opartą na dysponowaniu przez oskarżyciela posiłkowego podpisami in blanco przyjął po zweryfikowaniu jego twierdzeń poprzez uzyskanie ekspertyzy biegłego;

b. oskarżony składając zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu przestępstwa przez A. J. nie zgłaszał żadnych wątpliwości i z pełnym przekonaniem żądał ukarania oskarżyciela;

c. oskarżony był osobiście zainteresowany, tym aby A. J. wykorzystał dokumenty wystawione przez spółkę A., albowiem w razie wygrania przez oskarżyciela przetargu, mógł liczyć na dodatkowe zatrudnienie jako podwykonawca, z uwagi na współpracę biznesową z A. J.

Podnosząc te zarzuty adwokat M. B. - pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego A. J. **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Małgorzata Rezulak Kustosz – Prokurator Rejonowy w Gnieźnie wniosła o oddalenie tej kasacji jako oczywiście bezzasadnej (por. pismo z dnia 27 września 2024 r., sygn. [...]).

Z kolei adwokat K. S. – obrońca oskarżonego A. P., w pisemnej odpowiedzi na kasację adwokata M. B. - pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego A. J. wniósł o jej oddalenie (por. pismo z dnia 26 września 2024 r.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rację ma Małgorzata Rezulak Kustosz – Prokurator Rejonowy w Gnieźnie, gdy w pisemnej odpowiedzi na kasację wnosi o oddalenie kasacji adwokata M. B. - pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego A. J., jako oczywiście bezzasadnej. Kasacja jest oczywiście bezzasadna, w sytuacji gdy już po jej analizie i skonfrontowaniu z materiałami sprawy, bez potrzeby głębszego w nie wnikania, bądź po takim wnikięciu, jest w sposób niebudzący wątpliwości niezasadna, bowiem stanowi jedynie polemikę z argumentacją sądu, którego orzeczenie zaskarża lub przywołuje argumentację nie mającą żadnego pokrycia w przepisach prawa albo nieprzystającą do realiów danego procesu lub wskazuje na uchybienia, jakie w ogóle w realiach danej sprawy nie wystąpiły, albo na uchybienia, które wprawdzie rzeczywiście wystąpiły, ale nie mogły one mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (por. np. L. Paprzycki, Oczywiście

bezzasadność i oczywista zasadność kasacji, w: P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała, Katowice 2003, T. Grzegorzczak, Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce, Państwo i Prawo 2015, nr 6). Tak jest właśnie w niniejszej sprawie.

Autor kasacji nie dostrzega, iż kasacja strony, jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i jej podstaw (przyczyn kasacyjnych) nie można w żadnym wypadku łączyć z przyczynami odwoławczymi charakterystycznymi dla apelacji. Kasacja strony jest wnoszona od orzeczenia sądu odwoławczego, nie zaś od orzeczenia sądu pierwszej instancji, co jasno wynika z treści przepisu art. 519 k.p.k. W przypadku apelacji zarzuty mogą obejmować: obrazę prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k. i art. 438 pkt 1 a k.p.k.), obrazę przepisów prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.), błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), rażącą niewspółmierność orzeczonej kary (art. 438 pkt. 4 k.p.k.). Kontrolą zaś kasacyjną objęte są wyłącznie kwestie prawne, i to jeszcze zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. popełnionych przez sąd odwoławczy. W myśl tego przepisu podstawą kasacyjną, oprócz uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (gdzie są wskazane tzw. bezwzględne podstawy uchylenia zaskarżonego orzeczenia), może być jedynie inne rażące naruszenie prawa (przepisów prawa materialnego, jak też przepisów prawa procesowego), jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. W trybie kasacji dochodzi zatem do kontroli zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego tylko z punktu widzenia naruszenia prawa, z wyłączeniem, w zasadzie, badania prawidłowości poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy orzekając w trybie kasacji, nie jest zatem władny dokonywać ponownej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i na podstawie własnej ich oceny kontrolować poprawność dokonanych ustaleń faktycznych. Nieprawidłowe nazwanie przez skarżącego wadliwości polegającej na przyjęciu za podstawę wyroku błędnych ustaleń faktycznych „naruszeniem prawa materialnego” nie może prowadzić do ignorowania ustawowej regulacji podstaw kasacji, a tym samym nie tylko zobowiązywać, ale i nawet uprawniać instancji kasacyjnej do badania - pod pozorem rozpoznawania "zarzutu naruszenia prawa" - zasadności

ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2007 r., sygn. akt IV KK 362/06, Legalis).

Tymczasem treść złożonej w niniejszej sprawie kasacji adwokata M. B. - pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego A. J. nie pozostawia wątpliwości, że jej Autor powołuje się na normy procesowe dotyczące postępowania odwoławczego, czyli art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., wyłącznie w celu stworzenia pozoru zachowania wymagań obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym. Jest bowiem oczywiste, że forsowanie w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym wersji prezentowanej uprzednio przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego A. J. i podważanie wiarygodności źródeł dowodowych, które stały się podstawą do wydania przez Sąd Okręgowy w Poznaniu wyroku reformatoryjnego, nie może być zabiegiem skutecznym na etapie postępowania kasacyjnego. Nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji, jak trafnie wskazano w pisemnej odpowiedzi na kasację, oparcie się przez jej Autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania rażących uchybień popełnionych przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, który orzekał w niniejszej sprawie jako sąd odwoławczy, kontrolujący z perspektywy zarzutów apelacyjnych, skazujący wyrok Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 23 września 2022 r., sygn. akt II K 405/21.

Potwierdzeniem powyższej konkluzji, co do oceny poddanego analizie Sądu Najwyższego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jest też i to, że Autor kasacji fakt niepodzielenia jego stanowiska utożsamia z brakiem ustosunkowania się do zarzutów apelacyjnych zgodnie z wymogami wskazanymi w treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., a przecież nawet pobieżna lektura pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 marca 2024 r., sygn. akt IV Ka 623/23, wskazuje, że ten Sąd rozpoznał zarzuty podniesione w zwykłym środku odwoławczym i w zgodzie z art. 457 § 3 k.p.k. podał czym kierował się wydając wyrok reformatoryjny. W orzecznictwie dominuje pogląd, że nakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k. odnosi się jedynie do wątpliwości jakie, na tle realiów konkretnej sprawy, powziął organ procesowy. Stąd dla oceny czy nie został naruszony zakaz tłumaczenia nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść

oskarżonego nie są istotne wątpliwości zgłaszane przez stronę (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 grudnia 2010 r., sygn. akt II KK 308/10, Legalis, z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. akt II KK 133/13, Legalis). Naruszenie przez sąd odwoławczy reguły *in dubio pro reo* z art. 5 § 2 k.p.k., może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy: a) sąd odwoławczy poczynił własne ustalenia faktyczne w sposób z nią niezgodny, lub b) dokonując kontroli apelacyjnej zaakceptował fakt, iż sąd pierwszej instancji powziął nieusuwalne wątpliwości i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[a.ł]